

Sygn. akt IX Ca 498/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska
Sędziowie:	SO Jolanta Strumiłło SR del. Jacek Barczewski (spr.)
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Karolina Modzelewska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa W. O. (1) i H. K.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od punktu I i V wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 19 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 699/12,

uchyla wyrok w zaskarżonej części i przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Giżycku pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. IX Ca 498/13

UZASADNIENIE

Powód W. O. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej J. G. zapłaty kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu z tytułu zachowku po S. O..

Powódka H. K. domagała się również zasądzenia od pozwanej J. G. zapłaty kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu z tytułu zachowku po S. O..

W trybie art. 219 k.p.c. sprawy zostały połączone do łącznego rozpoznania.

W uzasadnieniu pozwów obydwój powodowie wskazali, że S. O., która zmarła w dniu 09.12. 2009 r. pozostawiła testament powołując do spadku swoją córkę pozwaną J. G., zaś do kręgu spadkobierców ustawowych, poza pozwaną, należał jej mąż W. O. (2), powodowie oraz córka N. S. i syn S. S.. Powodowie wyjaśnili również, iż w skład spadku wchodzi nieruchomości położona w P. zapisana w księdze wieczystej prowadzonej w Wydziale Ksiąg Wieczystych w G. pod nr (...) i (...) o wartości 300.000zł w związku z czym zachówek przysługujący powodom wynosi 22.500zł zaś W. O.

(2) 50.000zł. Z uwagi na to, że powodowie dziedziczą po W. O. (2) w udziale po 1/2 przysługuje im roszczenie o zapłatę kwoty 47.500 zł. W celu wykazania ugodowej postawy powodowie swoje roszczenia określili na kwotę po 40.000 zł.

W toku procesu, po ustaleniu wartości majątku spadkowego, powodowie ograniczyli swoje roszczenia do kwoty po 26.155 zł, cofając pozwy w pozostałym zakresie.

Pozwana J. G. uznała początkowo oba powództwa do kwoty po 20.000 zł wskazując, iż wartość nieruchomości będącej majątkiem spadkowym wynosi 150.000zł. W tej sytuacji należny powodom zachówek wynosi 23.750 zł. Jednakże kwota ta powinna być obniżona z uwagi na zasady współżycia społecznego. Wniosła także o odroczenie spłaty należności na okres jednego roku twierdząc, że nie posiada materialnej możliwości spłaty zachowku jednorazowo. Taką możliwość uzyska jedynie w przypadku spieniężenia masy spadkowej.

Pismem z 27 marca 2013 r. pozwana zmieniła swe stanowisko w ten sposób, że wniosła o zaliczenie na należne powodom zachowki wartości darowizn dokonanych na ich rzecz przez spadkodawczynię w postaci:

- środków pieniężnych przeznaczonych na nabycie spółdzielczego lokatorskiego (lub własnościowego) prawa do lokalu mieszkalnego oraz samochoduS. przez powódkę,

- środków pieniężnych darowanych powodowi, a związanych z nabyciem, wybudowaniem i urządzeniem w 1/2 działki stanowiącej obecnie nieruchomość zabudowaną przy ulicy (...) w W., a także środków pieniężnych potrzebnych na zakup nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W. na działce Nr (...) oraz kosztów wybudowania domu jednorodzinnego w stanie surowym bez fundamentów.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Giżycku zasądził od pozwanej na rzecz powoda W. O. (1) kwotę 22.655,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7.12.2012r. do dnia zapłaty oraz 1.097,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. U. postępowanie z powództwa W. O. (1) co do kwoty 13.845 zł, zaś w pozostałej części je oddalił. Zasądził od pozwanej na rzecz powódki H. K. kwotę 26.155 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6.12.2012 r. do dnia zapłaty oraz 1.773,46 zł kosztów procesu, umarzając w pozostałej części postępowanie z jej powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił, iż S. O. zmarła w dniu 09.12. 2009 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 19 lipca 2012 r. wydanym w sprawie I Ns 373/12 na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 lutego 1997 r. stwierdzono, że spadek po niej w całości nabyła jej córka pozwana J. G.. Do kręgu spadkobierców ustawowych po S. O. należał jej mąż W. O. (2) oraz dzieci: powodowie W. O. (1) i H. K., pozwana J. G., córka N. S. i syn S. S.. W. O. (2) zmarł 7 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Giżycku postanowieniem z dnia 07.11. 2012 r. wydanym w sprawie I Ns 639/12 stwierdził, że spadek po W. O. (2) nabyła jego córka H. K. i syn W. O. (1) po 1/2 części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w skład spadku po S. O. wchodzi nieruchomość zabudowana, położona w P., oznaczona nr geodezyjnym (...)o pow. 0,55ha, zapisana w księdze wieczystej (...)oraz udział wynoszący 1/2 w nieruchomości oznaczonej nr geodezyjnym (...)i (...)położonej w P.o pow. 0,44ha zapisanej w księdze wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Giżycku pod nr (...). Wartość nieruchomości wchodzących w skład spadku została oszacowana przez biegłego sądowego W. S. na kwotę 184.757 zł.

Przed śmiercią spadkodawczyni wraz ze swoim mężem wspomagała dzieci, jednakże w okresie 10 lat poprzedzających śmierć nie czyniła na rzecz dzieci żadnych darowizn. Jedynie powód W. O. (1) w dniu 6 stycznia 2010 r. otrzymał od swego ojca W. O. (2) w formie darowizny ciągnik (...), którego wartość została określona na 7.000 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że podstawę rozstrzygnięcia sporów stanowił art. 991 k.c., art. 993 k.c., art. 994 § 1 k.c. i art. 1002 k.c., których treść przytoczył.

Przenosząc wynikające z nich zasady na grunt przedmiotowej sprawy stwierdził, że majątek spadkowy, od którego uzależniony jest zachówek stanowi wartość wyżej opisanych nieruchomości. Strony nie wykazały by w skład spadku

po S. O. wchodziły inne przedmioty majątkowe. Wprawdzie spadkodawczyni wraz z mężem posiadała drobny sprzęt rolniczy ale nie przedstawiał on większej wartości skoro na prośbę W. O. (2) został przez powoda zełomowany.

Wskazał, że powodowie należą do kręgu osób uprawnionych do zachowku. Z mocy art. 1002 k.c. zachowują roszczenie do zachowku po W. O. (2), który był również uprawniony do zachowku po swojej żonie S. O..

Wartość majątku spadkowego, od którego należy ustalić wysokość zachowku wynosi zdaniem Sądu 165.192,50 zł (wartość nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...)- 145.628 zł; wartość udziału 1/2 w nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...) – 19.564,50 zł). Tak ustalona wartość wynika z niekwestionowanej ostatecznie przez strony opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości W. S., którą ocenił jako pełną, jasną, rzetelną, fachową i przekonującą.

Następnie Sąd Rejonowy podniósł, iż W. O. (2) - mąż spadkodawczyni był osobą trwale niezdolną do pracy (okoliczność niesporna). W tej sytuacji wartość jego zachowku wyraża się ułamkiem 2/3 i wynosi 27.532,08 zł , przy wysokości udziału spadkowego 1/4 i jego wartości 41.298,12 zł. Z mocy art. 1002 k.c. roszczenie W. O. (2) o zachówek przechodzi na jego spadkobierców czyli powodów w udziale po 1/2, czyli po 13.766,04 zł. Udziały powodów w spadku, jako spadkobierców ustawowych wynosiłyby 3/20. Wartość tych udziałów zważywszy na wartość majątku spadkowego wynosi 24.778,86 zł. W tej sytuacji należny powodom zachówek wyraża się kwotą po 12.389,43zł. Przy uwzględnieniu dziedziczenia roszczenia o zachówek po W. O. (2) łączna kwota zachowku wynosi po 26.155,47zł.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, iż wysokość zachowku należnego powodom powinna być obniżona z racji czynionych darowizn na ich rzecz przez spadkodawczynię. Nie negując faktu, że S. O. obdarowywała swoje dzieci nie ulegało zdaniem Sądu wątpliwości, że czyniła to w okresie więcej niż 10 lat licząc wstecz od otwarcia spadku. Pozwana i zawnioskowani przez nią świadkowie S. S., N. S., F. O., J. O. twierdzili, że powódka H. K. otrzymała pieniądze na lokal mieszkalny i samochód po zawarciu małżeństwa w latach 80-tych, zaś W. O. (1) otrzymał pieniądze na budowę domu w W., który zasiedlił pod koniec lat 80-tych. Nawet przyjmując za wiarygodne twierdzenia, co do czynionych darowizn sąd nie może ich uwzględnić w trybie art. 994 § 1k.c. z uwagi na czas dokonania. Jedynie darowizna uczyniona na rzecz W. O. (1) w postaci ciągnika U.(...) podlega zaliczeniu ponieważ została dokonana w 2010 r. Wartość ciągnika strony umowy darowizny określiły na kwotę 7.000 zł wobec czego z racji wspólności majątkowej małżeńskiej S. O. i W. O. (2) do rozliczenia pozostaje udział wynoszący 1/2 wyrażający się kwotą 3.500 zł. W tej sytuacji należny powodowi W. O. (1) zachówek po uwzględnieniu darowizny wynosi 22.655,47 zł.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana nie wykazała, by powód W. O. (1) otrzymał od ojca sprzęt rolniczy. Powód prowadził gospodarstwo rolne swojej żony a po jego likwidacji sprzęt rolniczy z tego gospodarstwa przeniósł do gospodarstwa rodziców. Zełomowanie sprzętu rolniczego S. i W. O. (2) świadczy o tym, iż nie przedstawiał on większej wartości. Również brak jest dowodów na to, że S. O. obdarowywała w sposób szczególny W. O. (1) pożytkami z gospodarstwa rolnego. Poza sporem jest, że powód pomagał wydatnie rodzicom w gospodarstwie rolnym wobec czego korzystanie doraźnie z pożytków było usprawiedliwione i nie może być traktowane jako darowizna podlegająca doliczeniu w myśl art.994 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanej w przedmiocie odroczenia spłaty należności. Strony przed wszczęciem procesu dość długo negocjowały warunki rozliczeń z tytułu dziedziczenia. Pozwana w tej sytuacji mogła przygotować się do spłaty zobowiązań z tytułu spadku. W tej sytuacji powoływanie się na ciężką sytuację majątkową z uwagi na niskie świadczenia emerytalne nie może uzasadniać odroczenia spłaty zobowiązania, tym bardziej, że pozwana twierdzi, iż spłaty dokona po sprzedaży nieruchomości. W takim razie skoro pozwana dysponuje majątkiem, który zamierza spieniężyć nie uzasadniony jest wniosek o odroczenie spłaty należności z tytułu zachowku. Artykuł 320 k.p.c. tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach pozwala na rozłożenie na raty zasądzonych świadczeń. Analogicznie odroczyć spłatę świadczenia sąd może również tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Zważywszy na wyżej przedstawione okoliczności, w ocenie sądu, w przedmiotowej sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający odroczenie spłaty zobowiązania.

W zakresie powództwa cofniętego Sąd Rejonowy postępowanie umorzył (art.355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c).

O kosztach rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich rozdzielenia stosunkowo do wysokości uwzględnionego roszczenia. Koszty poniesione przez powodów wynoszą po 4.447 zł zaś przez pozwaną 4.134,04zł . Roszczenie powoda zostało uwzględnione w 56, 63%, zaś powódki 65,38%. W tej sytuacji pozwana zobowiązana jest do zwrotu na rzecz powoda kwoty 1.097,94 zł, na rzecz powódki 1.773,46 zł.

Apelację od wyroku z dnia 19 kwietnia 2013 r. złożyła J. G., zaskarżając go w części, a mianowicie co do całości punktu I zasądającego od niej dla powoda kwotę 22.655,47 zł oraz co do całości punktu V zasądającego od pozwanej dla powódki kwotę 26.155 zł.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie zbadania zarzutów pozwanej dotyczących konieczności obniżenia zasądzonych kwot przez zaliczenie darowizn poczynionych na rzecz powodów przez spadkodawczynię na skutek błędnej interpretacji art. 994 § 1 k.c.,

2. naruszenie norm prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

- art. 3 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c., art. 232 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c., art. 229 k.p.c., polegające w ogólności na pominięciu wniosków dowodowych pozwanej w zakresie wykazania wartości darowizn uczynionych dla powodów, a podlegających zaliczeniu na poczet należnych im zachowków, co uniemożliwiło wydanie orzeczenia z uwzględnieniem prawidłowego zbadania sprawy i prawdy materialnej,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyny odmówienia mocy dowodowej środkom zawnioskowanym przez stronę przeciwną,

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie przez Sąd ponad zgłoszone przez pozwaną żądanie zaliczenia do substratu zachowku wartości ciągnika w sytuacji, gdy pozwana takiego zarzutu nie zgłaszała,

3. naruszenie norm prawa materialnego mające wpływ na rozstrzygnięcie

- art. 994 § 1 k.c. przez przyjęcie, że treść jego dyspozycji nie obejmuje swoim zasięgiem stanów faktycznych związanych z możliwością zaliczania wszelkich darowizn dokonanych przed więcej niż 10 laty, licząc wstecz od otwarcia spadku nawet na rzecz osób będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku,

- art. 320 k.p.c. przez brak uznania, iż nie zachodzi w stosunku do pozwanej szczególny przypadek umożliwiający rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty,

- art. 5 k.c. poprzez nieobniżenie zasądzonej należności.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana wносиła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości,

2. z ostrożności procesowej o przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych w piśmie z dnia 27 marca 2013 r. oraz zmianę wyroku przez stosowne obniżenie zasądzonego świadczenia ustalone wartości darowizn i oddalenie powództw w pozostałej części,

3. zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazano przede wszystkim, iż wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, art. 994 § 1 k.c. nakazuje zaliczenie na zachówek wszystkich darowizn uczynionych spadkobiercom lub osobom uprawnionym do zachowku niezależnie od daty ich dokonania (oprócz drobnych, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych). Odmienne interpretacja tego przepisu i w rezultacie pominięcie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania wysokości darowizn czynionych powodom doprowadziło do naruszenia uprawnień pozwanej i wydania orzeczenia niezgodnego z prawem. Podniesiono, iż sytuacja materialna pozwanej uzasadniała rozłożenia zasądzonej należności na raty. Natomiast fakt, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne należało w połowie do pierwszego męża spadkodawczyni (ojca pozwanej), uzasadnia obniżenie zachowku z powołaniem się na art. 5 k.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty okazały się zasadne.

Przed wszystkim nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., albowiem Sąd Rejonowy przytoczył w uzasadnieniu podstawę prawną i faktyczną rozstrzygnięcia, wskazując na jakich dowodach ją oparł. Skoro nie przeprowadził dowodów zawnioskowanych w piśmie pozwanej z 27 marca 2013 r., to niezrozumiałym jest zarzut dotyczący odmówienia im mocy dowodowej.

Podobnie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., choćby z tego powodu, że pozwanej nie przysługuje gravamen w zaskarżeniu orzeczenia wydanego faktycznie na jej korzyść. Uwzględnienie przez Sąd Rejonowy darowizny udziału w ciągniku na rzecz powoda spowodowało bowiem obniżenie zasądzonej dla niego należności, a nie uszczerbek dla stanowiska pozwanej.

Przed przystąpieniem do omówienia kolejnych zarzutów przypomnieć trzeba, iż przed wydaniem wyroku przez Sąd Rejonowy, pozwana odwołała uznanie roszczeń powodów do kwoty 20.000, wyjaśniając swe stanowisko treścią zeznań świadków przesłuchanych na posiedzeniu w dniu 20 marca 2013 r. (k. 183). Jak wskazuje się w orzecznictwie, strona może odwołać czynność procesową do chwili uprawomocnienia się orzeczenia zapadłego w następstwie uznania powództwa. Oznacza to, że pozwany może odwołać uznanie powództwa także w apelacji, a nie tylko do czasu wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z 24.03.2009 r., I PK 194/08). W tej sytuacji pozwana mogła skutecznie zmienić swe stanowisko procesowe, tym bardziej, że wyjaśniła jaka była tego przyczyna.

Uzasadnione okazały się pozostałe zarzuty apelacyjne, które choć rozbudowane, sprowadzały się w głównej mierze do kwestii nieprawidłowego niezastosowania przez sąd pierwszej instancji dyspozycji art. 994 § 1 k.c. Rzeczywiście jego wykładnia zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie jest właściwa. Zgodnie bowiem z treścią powołanego przepisu, przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

W orzecznictwie wskazuje się, iż wynikające z art. 994 § 1 k.c. ograniczenie doliczania darowizn za okres 10 lat nie dotyczy sytuacji gdy darowizny zostały dokonane na rzecz spadkobierców lub osób uprawnionych do zachowku (por. wyrok SA w Rzeszowie z 07.03.2013 r., I ACa 548/12; wyrok SA w Białymstoku z 01.06.2004 r., I ACa 285/04).

Podobne stanowisko zajmuje doktryna (por. A. Kidyba, Komentarz do art. 994 k.c., LEX).

Tymczasem Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, nie negując faktu czynienia darowizn dla powodów przez spadkodawczynię, przyjął, że z uwagi na upływ 10 lat licząc wstecz od otwarcia spadku, nie jest dopuszczalne ich doliczenie do spadku. Jak wynika z powołanych wyżej poglądów judykatury i piśmiennictwa, taka ocena była nieuprawniona, przy czym rację ma skarżąca wskazując, iż z pewnością nie były to drobne darowizny, zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte. Wręczenie powodom przez matkę środków na pokrycie wkładu na spółdzielcze prawo do lokalu, nabycie samochodu osobowego, zakup działki i wzniesienie na niej budynku, których

to faktów Sąd Rejonowy zdaje się nie kwestionować, winno być zatem uwzględnione przy wyliczeniu należnego W. O. (1) i H. K. zachowku.

Jak wskazuje się przy tym w orzecznictwie, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie SN z 15.02.2013 r., I CZ 186/12).

Tym samym zasadny był zarzut skarżącej dotyczący nierozpoznania istoty sprawy poprzez pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanej, dotyczących konieczności uwzględniania darowizn w procesie wyliczania zachowku. Takie zaniechanie miało wpływ na wynik postępowania, gdyż uniemożliwiło: po pierwsze ustalenie prawidłowego substratu zachowku, uwzględniającego poczynione darowizny (art. 993 k.c.), a po drugie zaliczenie dokonanych darowizn na poczet zachowków należnych powodom (art. 996 k.c.).

Godzi się podkreślić, iż zasadne były zarzuty naruszenia prawa procesowego dotyczące niedopuszczenia dowodu z opinii biegłych. Sąd Rejonowy nie oddalił wniosków dowodowych pozwanej zawartych w piśmie z 27 marca 2013 r., a dotyczących dopuszczenia takiego dowodu. W takiej sytuacji dopuszczalne było ich ponowienie w apelacji mimo niezłożenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Zastrzeżenie z art. 162 k.p.c. wchodzi bowiem w grę tylko wtedy, gdy sąd wyda odpowiednie postanowienie (zarządzenie), a gdy takiego postanowienia (zarządzenia) nie wydał to wymóg z art. 162 k.p.c. nie ma zastosowania (por. wyrok SN z 17.04.2013 r., I CSK 447/12).

Dlatego przy kolejnym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy odniesie się merytorycznie do zgłoszonych wniosków dowodowych pozwanej i rozważy konieczność ich przeprowadzenia przez pryzmat treści art. 995 § 1 k.c., zgodnie z którym wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Wydaje się, że w razie braku zgodnego stanowiska stron w omawianym zakresie, koniecznym będzie zasięgnięcie pomocy podmiotu posiadającego wiadomości specjalne.

Nie może także ująć uwadze Sądu Rejonowego częściowa odmiennność podstawy prawnej i faktycznej powództw, w których powodowie domagają się zapłaty zarówno swoich zachowków, jak i roszczenia z tego tytułu odziedziczonego po ojcu (art. 1002 k.c.). Niewątpliwie konieczne będzie zaliczenie doliczalnych darowizn na poczet należnych im osobiście zachowków (art. 995 § 1 k.c.). Natomiast w zakresie roszczenia wywodzonego od rodzica należy raczej przyjąć, iż darowizn uczynionych powodom nie można doliczyć choćby ze względu na treść art. 996 k.c., zgodnie z którym zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego. Skoro bowiem ustawodawca wyszczególnił przypadek konieczności zaliczenia darowizny na rzecz pewnej kategorii uprawnionych do zachowku, to obowiązek ten nie dotyczy pozostałych podmiotów.

Reasumując, spadkobiercy osoby uprawnionej do zachowku, na którego przeszło roszczenie z omawianego tytułu na podstawie art. 1002 k.c., dochodzącego jego zapłaty od obowiązanego, nie zalicza się na poczet należnego mu z tego tytułu zachowku darowizn poczynionych przez spadkodawcę na rzecz osoby pierwotnie uprawnionej.

W ocenie Sądu Okręgowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji winien mieć na uwadze, że postępowanie toczy się na tyle długo, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do odraczania pozwanej terminu zapłaty zachowku, czy rozłożenia go na raty na podstawie art. 320 k.p.c.

Podobnie nie może być raczej mowy o oddaleniu powództwa w oparciu o art. 5 k.c., gdyż rolą zachowku jest przywrócenie zachwianej funkcji zapewnienia części majątku spadkowego osobom uprawnionym do dziedziczenia ustawowego. Konieczność uwzględnienia darowizn powoduje, iż kwoty zachowku zostaną zmniejszone, nie powodując nadmiernego uszczerbku w majątku pozwanej, która z obowiązkiem zapłaty winna liczyć się już od dłuższego czasu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, należało wyrok w zaskarżonej części uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (art. 386 § 4 k.p.c., art. 108 § 2 k.p.c.). W ocenie Sądu Okręgowego, mimo wskazanych wyżej wątpliwości co do możliwości zaliczania darowizn w zakresie różnych podstaw prawnych dochodzonych zachowków, konieczne było uchylenie orzeczeń w zaskarżonej części w całości, celem umożliwienia stronom w przyszłości wypowiedzenia się w tej kwestii i zachowania integralności orzeczenia o zachowkach.

Zauważyć trzeba, że pozwana zaskarżyła orzeczenie sądu pierwszej instancji jedynie w punktach I i V. Zdając sobie sprawę z niekonsekwencji pozostawienia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zasądzającego koszty procesu od pozwanej na rzecz powodów, Sąd Okręgowy nie mógł w nie jednak ingerować z uwagi na treść art. 378 § 1 k.p.c. Związanie granicami wniosków apelacji oznacza bowiem, że sąd drugiej instancji nie może objąć swoją kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona.